GAZETA PORANNA

- ILUSTROWAN[illegible] [illegible]NIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 6724. [illegible], piątek, 1 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Expose premiera Witosa w piątek.

Warszawa. (AW.). Wczoraj wieczorem **odbyło się pierwsze posiedzenie Rady ministrów w nowym składzie.** Omawiano w ogólnych zarysach oświadczenie rządowe, które ma być złożone w Sejmie, poczem członkowie rządu udali się do Belwederu celem przedstawienia się Prezydentowi Rzplitej. **Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek 1 czerwca o godz. 3. Tego samego dnia odbędzie się posiedzenie Senatu. Na obu posiedzeniach zabierze głos prez. Witos, przedstawiając program nowego rządu.**

Warszawa. (Tel. wł.). (J) W związku z piątkowem expose p. Witosa w kuluarach opowiadają sobie, że **klub N. P. R. jest do tej chwili niezdecydowany i prawdopodobnie część posłów tegoż klubu wstrzyma się od głosowania nad expose premiera.**

NPR. zachowa się wobec rządu z rezerwą.

Warszawa. (AW.). Klub poselski NPR. wraz z naczelną radą stronnictwa obradował wczoraj do 22-ej. Po sprawozdaniu posłów Wachowiaka i Chądzyńskiego powzięto rezolucję, w której **klub uzależnia swe stanowisko do rządu Witosa od jego programu i działalności.**

P. Dębski i Bryl kandydatami na prezesa P. S. L.

Warszawa. (AW.). Na najbliższem posiedzeniu Klubu Piasta ma być dokonany wybór prezesa w miejsce ustępującego Witosa. **Wysuwają kandydatury posłów Dębskiego i Bryla.**

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Jak słychać wobec oświadczenia pos. Jana Dębskiego, iż nie zamierza kandydować na stanowisko prezesa klubu PSL. Piasta **największe szanse na to stanowisko posiada obecnie poseł Bryl.**

O następcę marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. Tel. wł. (J). Jak się dowiaduje, do tej chwili **nie ustalono jeszcze, kto będzie następcą p. marsz. Piłsudskiego na stanowisku szefa sztabu generalnego.** Na razie marsz. Piłsudski urzęduje w dalszym ciągu. Powołania jego następcy oczekiwać należy w najbliższych dniach.

PIATKOWE POSIEDZENIE SEJMU.

Warszawa. Tel. wł. (J). Porzadek dzienny piatkowego posiedzenia Sejmu zawiera nastepujące punkty: 1) pierwsze czytanie ustawy o parcelacji i osadnictwie. 2) pierwsze czytanie ustawy o sfinansowaniu parcelacji osadnictwa. 3) dalszy ciag dyskusji szczegółowej nad sprawozdaniem komisji skarbowej o podatku gruntowym. 4) ustne sprawozdanie komisji skarbowej o projekcie ustawy w przedmiocie niektórych zmian w kwestji państwowych podatków dochodowych w b. dzielnicy pruskiej.

WYJAZD PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Warszawa. (AW.). W piatek prez. Wojciechowski wyjeżdża do Łodzi, Kalisza i Poznania.

DYMISJA WICEMINISTRA RUDNICKIEGO.

Warszawa. (PAT.). 30. maja. Pisma podają, że wiceminister sprawiedliwości Rudnicki wniósł podanie o dymisję i powraca do sądownictwa.

CORA MORZ GŁĘBOKICH.
19 lat nie widziała kobiety.



Rycina ta przedstawia pannę Jean Lowell, która spędziła swoje młodociane lata na morzu, pływając wciąż z ojcem po wodach Południowych mórz tak, że do 19-go roku życia nie widziała kobiety. W służbie okrętowej zdobyła ona stopień zastępcy oficera.

Śledztwo się toczy, lecz bez skutku.

Warszawa. Tel. wł. (J). Śledztwo w sprawie zamachów terrorystycznych **rozwija się w dalszym ciągu, utrudnia je atoli rywalizacja między policją państwową a defenzywą polityczną min. spraw wewnętrznych.** Rywalizacja między tymi organami przynosi rzeczywiście szkody śledztwu, gdy bowiem **jeden z organów stara się zataić szczegóły śledztwa, drugi natomiast reklamuje swą działalność i przez to utrudnia się akcję.**

NOWA ORGANIZACJA MIN. SPR. WEWNETRZNYCH.

Warszawa. Tel. **wł.** (J). Z dniem 1. czerwca **wchodzi w życie nowa organizacja min. spraw wewnętrznych.** Ministerstwo to dzielić się będzie na cztery departamenty, a mianowicie prezydjalny, personalny, bezpieczeństwa publicznego i samorządowy.

Kościół i szkoła fundamentem polskości kresów!

Nauczycielstwu rzucamy hasło: Na wschód!

Lwów, 24. maja.

Obok Kościoła pierwszorzędną rolę na Wschodnich Kresach odgrywa **polska szkoła.** Placówkę tę narodową winny rząd i społeczeństwo całe otaczać specjalną pieczą; dążyć do stałego, planowego jej rozwoju i rozkwitu. Skoro w każdej gminie, miejskiej czy wiejskiej, znajdzie się nauczyciel Polak-ideowiec, który potrafi w dziatwę kresową wszczepić od lat najmłodszych przekonanie, czem ona jest i czem się czuć winna, wpływ tych nowych latorośli na otoczenie, często pod tym względem dostatecznie nieuświadomione, ogłupiane przez wiek z górą tendencyjnie przez szkołę rosyjską, wyda owoce wprost nieobliczalne.

By jednak efekt był tak dodatni, **wysyłać musimy na Wschodnie Kresy ludzi istotnie świadomych kulturalnej i narodowej misji,** jaka im przypadła w udziale. Nie wystarczy tam nauczyć jednego lub drugiego bębna czytać i pisać po polsku, oraz rachunków, to potrafi wielu. Nauczyciela-Polaka czeka krótko mówiąc misja apostolska, misjonarzem też, propagatorem polskiej myśli winien stać się na owych wschodnich rubieżach, a wówczas powstanie tam **zwarty mur obronny,** którego nie zniweczą ani prądy od Uralu wiejące, ani wywrotowa bibuła, przerzucana tak obficie z poza

słupów granicznych.

Związać Wschodnie Kresy z **Macierzą za pośrednictwem Kościoła polskiego i szkoły polskiej** — to hasła przewodnie naszej polityki wewnętrznej na dziś, jutro i dalsze doby. Jest to jednak dopiero część programu. Całokształt jego obejmuje coś więcej ponad myśl o własnem podwórku. Polska stanowiła zawsze **przedmurze chroniące Zachód od najazdów wschodnich,** równocześnie jednak kultura jej promieniowała daleko na Wschód, gdzieś hen poza Dniepr, po brzegi morza Czarnego. To było jej zaszczytem i chlubą ongi przed rozbiorami. Tym zasadom winna pozostać wierna i dzisiaj skoro sprawiedliwość powołała ją znowu do życia i czynu twórczego.

O zapędach militarystycznych nie myślimy, nie dybiemy na obce ziemie, granic naszych sąsiadów atakować z bronią w ręku nie mamy zamiaru, jak długo oni nie zapragną wtykać swego nieproszonego nosa w nasze sprawy wewnętrzne. Najazd jednak kulturalny, cywilizacyjny, oparty na zasadach dobra powszechnego i szczęścia ludzkości, dozwolony jest każdemu. Takiej pracy ideowej nie zarzucić nikt nie może; wpływu jej nie powstrzymają żadne kordony, ni słupy czy kopce graniczne. A potrzebna ona dzisiaj stokroć więcej, niż przed stuleciami, dzisiejszy bowiem Wschód pod względem zdziczenia i obniżenia moralności publicznej znacznie smutniejszy przedstawia obraz od tego, jaki przekazały nam dzieje ubiegłych wieków.

Tadeusz Czacki, **fundując w Krzemieńcu** rozgłośne zakłady wychowawczo - naukowe, zamierzał stworzyć na Kresach Wschodnich taką właśnie wymarzoną **centralę cywilizacyjną.** Wpływ wywarła ona ogromny, podtrzymując wydatnie polskość Wołynia, Podola a częściowo i Ukrainy.

Obecnie rząd polski wskrzesił liceum krzemienieckie na nowo, nosi się z planami, zakreślonemi szeroko. **Pchnijmy tam ludzi odpowiednich, a Ateny Wołyńskie staną się na prawdę ogniskiem, z którego myśl polska promieniować będzie na wsze strony daleko i szeroko.** Obok Krzemieńca fundujmy szkoły średnie i powszechne; **stwórzmy szachownicę niezdobytych placówek obronnych kultury zachodniej,** a błogosławić nam będą następne pokolenia.

Nauczycielstwu polskiemu ciskamy hasło: **Na Wschód! Na Wschód!**

Wielki sobór powszechny.

Warszawa. Tel. wł. (J). Z Rzymu donoszą, że na rok 1925 zwołany zostanie do Rzymu **wielki sobór powszechny, jako dalszy ciąg soboru watykańskiego, przerwanego w roku 1870.**

Anglia wycofuje się z Konstantynopola.

Warszawa. (Tel. wł.). (J). Z Londynu donoszą: Dzienniki wczorajsze przynoszą wiadomość, jakoby w **Konstantynopolu armia angielska czyniła starania do ewakuacji miasta.** Wycofane mają być wszystkie wojska rządowe, oraz wojenne okręty angielskie.

Turcy rozpoczną demobilizację.

Warszawa. Tel. wł. (J). Z Konstantynopola donoszą do Londynu, że **wobec usunięcia niebezpieczeństwa zbrojnego konfliktu na Wschodzie, Turcy przystąpią do demobilizacji swoich wojsk.**

Przecież doszli do zgody...

Warszawa. Tel. wł. (J). Z Londynu donoszą: W związku z ostatnią rozmową lorda Curzona z Krasinem, dzienniki podają, że **porozumienie w sprawie odszkodowań za rekwizycje statków angielskich zostało ostatecznie osiągnięte.** Istnieją jednak jeszcze nieporozumienia, a to z powodu propagandy sowjeckiej na Wschodzie.

Walne zwycięstwo Poincarego.

Warszawa. Tel. wł. (J). Według doniesień z Paryża, na wczorajszem ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych, poświęconem sprawie Zagłębia Ruhry, zakończyło się ostatecznie **wielkim tryumfem Poincarego.** Wypadkiem dnia była wielka mowa p. Tardieu, który zaznaczył na wstępie, że będzie głosował za kredytami dla rządu, jednak zaatakuje ostro politykę rządu Poincarego w Zagłębiu Ruhry. Po dłuższym słownym pojedynku między Poincarem a Tardieu, ostatecznie **premjer postawił kwestję zaufania, a Izba 505 głosami przeciwko 67 uchwaliła kredyty dla Zagłębia Ruhry,** jak również i votum zaufania dla rządu Poincarego.

PIJACY NOWOJORSCY UCIESZĄ SIĘ...

Warszawa. Tel. wł. (J). Z Nowego Jorku donoszą, że **stan nowojorski odrzucił większością trzech czwartych głosów zakaz sprzedaży alkoholu.**

TELEGRAMY.

—o—

ŁUCKIEWICZ UCIEKŁ DO PRAGI.

Warszawa. Tel. wł. (J). Wydany przez Sejm pos. ukraiński **Łuckiewicz, uciekł, jak się okazuje, do Pragi czeskiej,** gdzie bierze czynny udział w życiu politycznem tamtejszej kolonji ukraińskiej.

NOWA USTAWA ELEKTRYFIKACYJNA.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Zarząd związku miast, który w swoim czasie założył protest przeciw ustawie elektryfikacyjnej przeciw ograniczeniu ingerencji miast w sprawach elektryfikacji, polecił obecnie prezydentom miast Warszawy i Łodzi **opracowanie projektu nowej ustawy elektryfikacyjnej,** który to projekt przekazany będzie Sejmowi.

IZOLUJĄ SIĘ OD EUROPY.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) Na skutek polecenia G. P. U. komisarjat do spraw wewnętrznych Rosji sow., polecił **redakcjom pism troskliwie przechowywać otrzymane dzienniki zagraniczne i pod żadnym** pozorem nie pozwalać aby dostawały się one w ręce osób niepowołanych lub były wynoszone poza lokal redakcyjny.

PROCES TYCHONA PRZYSPIESZONY.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Moskwy donoszą, że na żądanie Trockiego i Dzierżyńskiego **proces Tychona odbędzie się jeszcze przed 15 czerwca.**

SZPITALE SOWIECKIE PRZYBYTKIEM ŚMIERCI.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Z Helsingforsu donoszą, że **stan szpitalnictwa w Rosji sow. jest wprost fatalny.** Na 300 do 400 chorych wypada jeden lekarz. Ze względu na to, że dostęp do szpitali jest dla każdego swobodny, **szpitale sowieckie są rozsadnikami wszelkich epidemji.**

Zacieranie nieporozumień z Turcją.

Lozanna. (PAT.). 29. maja. Ostatecznie ustalono nowe **granice terytorjum ustąpionego Turcji.** Granica ta długości 11 klm. a 6 metrów szerokości dochodzi do rzeki Marycy. Obie strony zainteresowane wyraziły zgodę na pomyślne **załatwienie** tej sprawy. Jednak delegat jugosłowiański w imieniu swego rządu poczynił pewne **zastrzeżenia w tej sprawie.**

Starcie wojaków pruskich z komunistami.

Berlin. (PAT.). W Lubece odbył się wczoraj **zjazd 43 rezerwowej dywizji piechoty. Podczas apelu przyszło do poważnych rozruchów.** Członków zjazdu zaatakowali komuniści, których odpędziła policja bezpieczeństwa. Komunistom udało się następnie przełamać kordon policyjny. Zaatakowali oni gmach komendy policji. W czasie starcia kilka osób zostało ranionych.

Mackensen w gnieździe krzyżactwa.

JAWNE GŁOSZENIE REAKCJI DUCHA PRUSKIEGO.

Gdańsk. (PAT.). Do Malborga przybył marszałek Mackensen celem wzięcia udziału w uroczystości związków wojskowych. W ostatniej chwili pruski minister spraw wewn. Severing wydał zakaz urządzania pochodów po mieście. Lecz Reichswehra w Malborgu wysłała na powitanie Mackensena delegację. Mackensen wygłosił dłuższą mowę, w której między innemi powiedział, że **koniecznem jest powstanie w narodzie tego ducha, jaki panował w roku 1914.** W budzeniu tego ducha wielką rolę muszą odegrać przedewszystkiem **związki wojskowe.** Dziś gdy Niemcy zmuszono do zniesienia prawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej oświadczył Mackensen **jedynie przez związki wojskowe Niemcy mogą i muszą przeprowadzić subordynację i nagiąć do niej znów cały naród** (!)

Japonia zgadza się na rokowania z Rosją.

Londyn. (PAT.) Wedle informacji prasy angielskiej **Japonja zgodziła się na prowadzenie rokowań z rządem sowjetów** pod następującymi warunkami: 1) Sowjety wypłacą odszkodowania za wymordowanie w Mikołajewsku obywateli japońskich. 2) **Wznowienie stosunków dyplomatycznych** będzie zależne od wyrzeczenia się przez sowjety propagandy kumunistycznej. 3) **Japonja** zachowa nadal swe **dawne prawa** w zakresie rybołóstwa. 4) **Japonja** zastrzega sobie prawo **późniejszych** rokowań co do **odstąpienia** jej przez Rosję północnej części Sachalinu.

Epidemia ginięcia chłopców wybuchła ponownie.

(—). Masowe ginięcie chłopców i dziewcząt we Lwowie zaczyna się na nowo. Jedyny dzień wczorajszy notuje **trzy wypadki tego rodzaju.**

Z zakładu Br. Albertów zniknął 16-letni Franciszek Procner, syn praczki Pauliny Hajdamaszczukowej, zam. przy ul. Jacka 6. — Podobnie Marja Furmańska (Jabłonowskich 20) doniosła policji o zaginięciu w dniu 29. bm. jej 4-letniego syna Władzia.

Bardziej **zagadkowy wypadek** zdarzył się w domu przy ul. Bartosza Głowackiego 12, skąd — jak doniosła wdowa Stefania Bilińska, **jakaś nieznajoma pani uprowadziła jej syna.** W ostatnim tym wypadku policja wszczęła energiczne poszukiwania.

ANGLJA ZAWARŁA NOWY TRAKTAT.

Paryż. (PAT.) „Temps" **donosi** z Londynu, że projekt traktatu **między** Wielką Brytanją a królem Hedżasu **został zatwierdzony przez tego ostatniego.** Dr. Nizim, delegat króla Hedżasu przybędzie do Londynu dla ustalenia szczegółów traktatu.

Trocki chciał zniszczyć cały Petrograd

Ideologia germańskiej „wojny zniszczenia" odrodziła się w mózgu dyktatora Rosji.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej".)

Pogranicze nad Zbruczem 30. maja.

(=). Przed kilku dniami podaliśmy w „Gazecie Porannej" obszerne przemówienie leadera bolszewików tow. **Bucharina**, w którem ten ostatni oskarżał Polskę (również i Rumunję) o rzekomych nowych wojennych zamiarach przeciw państwu czerwonemu itd.

Jak obecnie okazuje się, na tym samym zjeździe wystąpił z niemniej interesującą mową o znaczeniu programowem, **wojskowy dyktator współczesnej Rosji Trocki**, omawiając obecne międzynarodowe położenie państwa.

Z początku przyznał się **Trocki**, iż

„za pięć lat naszej władzy zburzyliśmy więcej, niż zbudowali, lecz działo się to nie z naszej winy, a siłą niezależnych od nas stosunków... Taki jest **nieunikniony** przebieg każdej rewolucji" (!).

Dalej przypomina sobie Trocki, iż z początkiem epoki bolszewickiej, gdy niebezpieczeństwo groziło Petrogradowi ze strony „białych", u niego, jak u wielu innych zasłużonych komunistów zrodziła się myśl, by

zniszczyć i zburzyć całe miasto stołeczne,

byle tylko nie dostało się on w ręce wrogów. Myśl ta — uzasadniał Trocki, zawierała wielkie nowe perspektywy: **„zniszczenie nie szkodzi, wrócimy, a wtedy lepiej zbudujemy".**

„Obecnie, gdy zdobyliśmy twardy grunt pod nogami, którego lord Curzon nam nie jest w stanie odebrać, zabieramy się do pracy twórczej, budowniczej, o ile nie będziemy zmuszeni **już najbliższej przyszłości do nowej obronnej wojny".**

Podkreślając, iż **„wszelkie wskazania rozsądku są przeciwko wojnie"**, jednak jeśli stanie się to, co jest w danej chwili najmniej prawdopodobne **i wojna wybuchnie, to wojna ta będzie najbardziej zacięta z wojen światowych.**

„Tanio naszej niezależności kapitalistom nie damy. U wrogów naszych jest lepsza technika, armja jednak **jest kombinacją człowieka z maszyną, a o ostatnim bilansie o losie wojny**, jak i produkcji fabrycznej, **zadecyduje człowiek, jego nieugięta wola, a nie maszyna.** W Anglji po nocie Curzona panuje ogólne niezadowolenie wobec dążenia do zerwania stosunków z nami, a u nas, w Rosji? — **pyta patetycznie** Trocki.

Takiej zwartości, takiej jedności zdecydowanej woli jeszcze nie doznał ani jeden kraj — i to jest

rękojmią naszego zwycięstwa w przyszłej wojnie.

Zakończył Trocki swe wystąpienie w sposób następujący:

„Chcemy budować, odrodzić, a nie wojować. O ile jednak nam pokoju nie dadzą, **jeśli nas zmuszą do wojny, to będziemy prowadzić ją tak, iż na niebie kapitalistycznem stanie się niezwykle gorąco (?!).** A kto z tego ostatecznie skorzysta — dla nas jest niewątpliwe!"...

Zamknięcie 146 fabryk w Rosji.

SOWIETY OBAWIAJĄ SIĘ ROZRUCHÓW ROBOTNICZYCH.

Z Rygi donoszą: Na mocy rozporządzenia ukraińskiego sowietu narodowego gospodarczego z dnia 1. lipca 1922 r. **146 fabryk zostało zamkniętych pod pozorem przeprowadzenia remontu. Rząd sowiecki obawiając się rozruchów, przeznaczył według** specjalnego zlecenia z Moskwy **miljardowe kredyty na opłacanie robotników, których pozbawiono pracy.**

Nasz Fejleton.

Zofji Sawickiej

Panna Kora.

W najbliższych dniach rozpoczyna „GAZETA PORANNA" druk powieści p. t. „PANNA KORA" pióra Zofji Sawickiej. Jestto temat ujęty bardzo subtelnie, sunący się

na tle dziejów kobiecego serca młodej mężatki.

Utwór ten, noszący na sobie wszystkie cechy talentu zaszczytnie znanej autorki, niewątpliwie zainteresuje żywo naszych czytelników.

Budowa prywatnych linii kolejowych.

RZAD UDZIELIŁ KONCESJE NA BUDOWĘ 3 LINIJ WĘGLOWYCH.

Min. kolei żelaznych zamierza w najbliższej przyszłości nadać koncesje prywatnym kapitalistom na budowę 3 **linij węglowych pierwszorzędnego znaczenia**, a mianowicie:

1) **Zagłębie Dąbrowskie** — Częstochowa — Zduńska Wola, długości około 165 km.;

2) **Herby — Wieluń — Wieruszów** (Podzamcze) długości około 100 km., z późniejszem przedłużeniem do Inowrocławia;

3) **Zagłębie Dąbrowskie** — Warszawa, długości 290 km.

Projekty wstępne są opracowane i rokowania co do udzielenia koncesji znajdują się w toku.

Budowa pierwszych dwóch linij ma się rozpocząć w roku bieżącym, ukończenie ich zaś przewiduje się na r. 1925.

Budowa trzeciej linji ma być rozpoczęta **później**, z takiem jednak wyrachowaniem, aby **otwarcie ruchu mogło nastąpić z końcem r. 1927.**

Moskwa buduje statki napowietrzne.

Moskiewski trust gumowy buduje olbrzymi statek powietrzny, który gotowy będzie na dzień otwarcia ogólnorosyjskiej wystawy **rolniczej**, tj. 15. sierpnia br. Okręt powietrzny zbudowany będzie wedle angielskiego typu „S. S. Dirigeables".

Tragedja dzieci na Ukrainie

2 MILJONY DZIECI MRĄ Z GŁODU.

Sekretarjat komitetu dr. Nansena komunikuje, że na ogólną liczbę 11 miljonów dzieci na Ukrainie, **z górą 1 miljon dzieci pozostaje sierotami i półsierotami.**

Szczególnie ciężkiem jest **położenie** dzieci w tych **okręgach południowych** objętych głodem, a mianowicie: w gubernjach odeskiej, ekaterynosławskiej i w Zagłębiu Donieckiem.

Obliczają, że 1.800.000 dzieci z tych okręgów w mniejszym lub większym stopniu cierpi głód, a 600.000 potrzebuje bezwzględnej pomocy.

Uroczystość wieńczenia grobów lotników amerykańskich.

(p.) Wczoraj o godz. 10. rano na cmentarzu Obrońców Lwowa przy współudziale reprezentantów władz, stowarzyszeń, komitetu polsko-amerykańskiego, Związku Obrońców Lwowa, delegacji młodzieży uniwersyteckiej i szkolnej oraz licznej publiczności, odbyła się uroczystość wieńczenia grobów poległych w obronie kresów wschodnich lotników amerykańskich. Delegat warszawski American Legion-Post p. **Cochrane** złożył wieńce na grobie poległych i wygłosił dłuższą przemowę w języku angielskim. Imieniem lwowskiego D. O. K. przemawiał gen. **Niesiołowski**, a nakoniec hołd pamięci poległych złożył w pięknem patrjotycznem przemówieniu pastor **Kesselring**. Na zakończenie muzyka odegrała hymn narodowy i hymn amerykański.

Na pocztówce.

Piszą nam: Dom przy ulicy Szopena l. 3. kupił w r. 1917 dorobkiewicz wojenny z Buczacza, przedtem handlarz nafty — i pomijając już okoliczność, że lokatorom dokucza, wyśmiewa się ten pan z wszelkich ustaw i rozporządzeń wydawanych w interesie bezpieczeństwa publicznego. I tak w lutym 1923 wyłączył światło w klatce schodowej a upomnienia wysyłane ze strony komisarjatu na podstawie kilkakrotnych doniesień ze strony lokatorów tak osobistych, jak i wspólnych, ignoruje. Zwracamy się przeto tą drogą do odnośnych czynników, by energicznie pana tego nauczyły, że wydawane przepisy wykonywać się musi. Czy musimy czekać, aż ktoś nogę złamie?

——o——

Wpływy podatkowe rosną.

Warszawa. (AW). Według dotychczasowego zestawienia wpływów podatkowych na kwiecień — podatki pośrednie dały w tym miesiącu następujące wyniki:

Podatek od spirytusu	**31.499.771.000**	**mk.**
wina musującego	**337.822.000**	„
wina	**451.231.000**	„
piwa	**2.063.524.000**	„
cukru	**14.857.928.000**	„
węgla	**14.673.002.000**	„
drożdży	**857.978.000**	„
oleju skalnego	**974.130.000**	„
zapałek	**2.443.515.000**	„
kwasu octowego	**331.652.000**	„
Opłaty od patentów na wyrób trunków i drożdży	**132.220.000**	**mk**
Odsetki, zwłoki, kary, grzywne	**320.805.000**	„
Zaległości podatków zniesionych	**97.323.000**	„
Podatek od soli (w b. dzielnicy pruskiej)	**431.448.000**	„
Razem	**69.491.387.000**	**mk**

Jeżeli porównamy wpływy podatków bezpośrednich z wpływami zeszłorocznymi, to przekonamy się, iż **sam tylko kwiecień dał niemal połowę tego, co przyniósł cały rok 1922, kiedy wpływy z podatków pośrednich wynosiły mp. 143.235.109.298.**

Olbrzymie nadużycia w lwowskim teatrze

KRADZIONE DEKORACJE W TEATRZE UKRAIŃSKIM I SZKOLE REALNEJ.

(—) Śledztwo w sprawie kradzieży dekoracji w teatrze miejskim — o czem już doniosła „Gazeta Poranna" — zatacza coraz szersze kręgi.

Policja znalazła rzeczywiście wczoraj w ukraińskim teatrze Stadnika i teatrzyku szkoły realnej przy ul. Kubali **dekoracje, robione z płótna, pochodzącego z teatrów miejskich.**

Również stwierdzono, że wiele dekoracji w teatrze żydowskim **odnowiono farbami teatralnemi** i że roboty te wykonywali robotnicy, zajęci w teatrze. Podobnie robotników tych dekorator teatrów **p. Balk** wysyłał na prowincję, jak do Borysławia, Sokala, Jarosławia i innych miejscowości, gdzie mimo, że byli zakontraktowani w teatrze, **pracowali całymi tygodniami.**

Śledztwo w tej sensacyjnej i brudnej sprawie przybiera na rozmiarach i niewątpliwie wywlecze na światło dzienne niejeden ciekawy szczegół.

Wykolejenie pociągu pod Brzuchowicami.

POCIĄG WJECHAŁ DO FABRYKI WÓDEK.

(—) Pociąg spacerowy, wychodzący o godz. 2'30 ze Lwowa do Brzuchowic **omal nie uległ przedwczoraj strasznej katastrofie.** Mianowicie z powodu fałszywego ustawienia zwrotnicy pociąg wjechał za Kleparowem **na tor, gdzie stały wagony z amunicją.**

Jedynie dzięki zimnej krwi personalu kolejowego pociąg **udało się wczas wstrzymać,** a temsamem nie dopuścić do wybuchu amunicji.

Skończyło się na tem, że pociąg **wyłamał trzy bramy fabryki wódek Krebsa** a tender lokomotywy zarył się głęboko w piasku. Slady wykolejenia zostały już z toru usunięte i ruch odbywa się normalnie.

Z ziemi stanisławowskiej.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej".)

Pasek mieszkaniowy na letniskach. Z prawdziwem uznaniem czytaliśmy w dziennikach, że Województwo Krakowskie zaznaczyło ceny maksymalne na mieszkania sezonowe w Zakopanem i okolicznych letniskach. Województwo Stanisławowskie zainicjowało podobną akcję z mieszkaniami w Worochcie, Jaremczu, Mikuliczynie itd. i nie pozwoli na uprawianie nieograniczonego paska przez naszych kochanych kmiotków, którzy mają bezczelność stawiać cenę 5 milionów mkp. za jeden pokój z kuchnią miesięcznie?

Prezenta na gr.-kat. probostwo. Województwo Stanisławowskie nadało prezentę na grecko-katol. probostwo regiae collationis w Kluczowie ks. Włodzimierzowi Reguźyńskiemu, tamtejszemu administratorowi.

Teatr im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie daje w dniach 2. i 3. czerwca br. dwa pierwsze przedstawienia farsy w 3. aktach Ludwika Hałskiego-Ludwikowskiego pt.: „Pospolitacy". Nazwisko autora nadto dobrze znane jest szerokim warstwom publiczności i dlatego premjera ta budzi wielkie zainteresowanie, zrozumiałe zresztą, gdyż dotychczasowy humor i niezwykłość pomysłów p. Ludwikowskiego daje gwarancję serdecznej zabawy. Reżyserję farsy prowadzi p. Orwicz.

Badania geologiczne. Na obszar woj. Stanisławowskiego udaje się wicedyrektor państwowego Instytutu geologicznego prof. Wawrzyniec Teisseyre, celem przeprowadzenia badań terenowych. Z tego powodu władze otrzymały odpowiednie instrukcje celem niesienia pracownikom P. I. G. pomocy i udzielania opieki.

Kontrola kinematografów. Woj. Stanisławowskie wydało odpowiednie zarządzenia starostom, celem rozszerzenia dokładnej kontroli nad kinematografami, szczególnie mając na względzie udział młodzieży w przedstawieniach dla niej nieodpowiednich. Zaniedbanie wydanych zarządzeń grozi natychmiastowem zamknięciem kinematografu i odebraniem licencji.

Zmiana okręgu doręczeń. Dyrekcja poczt i telegrafów wydzieliła gminę i obszar dworski Werbiąż niżny, z zamiejscowego okręgu doręczeń agencji pocztowej Sopów i przydzieliła je do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Kołomyja.

Rozpisanie konkursu. Województwo Stanisławowskie rozpisało konkurs na posadę prowizorycznego lekarza powiatowego w Kałuszu, z poborami VIII. stopnia służbowego. Podania należy wnosić do Wydziału Prezydjalnego Województwa w Stanisławowie.

Sport w Stanisławowie.

„Kresy I." (Tarnopol) — „Sokół I." 0:5 (0:2). W niedzielę dnia 27 bm. rozegrały powyższe drużyny na boisku Kasy Oszczędności w Stanisławowie match o mistrzostwo klasy B. Rozmokłe i błotniste boisko nie pozwalało na rozwinięcie precyzyjnej gry, jednakowoż widziało się bezwzględną przewagę „Sokoła", który z każdym nowym matchem nabiera więcej pewności siebie i zgrania się. Specjalnie wzorowo pracowała środkowa trójka napadu. „Kresy" spadły znacznie z formy i nie uznają gry eleganckiej. Dwu bramek strzelonych dodatkowo przez „Sokół" sędzia nie uznał, z tych zaś jedną niesłusznie.

Stanisławowski „Hakoach" w bieżącym sezonie opuścił zupełnie skrzydła i niecmal wycofał się z pracy sportowej, czego najlepszym dowodem są ostatnie wyniki w spotkaniach przyjacielskich i o mistrzostwo. Czyżby powodem tego miały być zasadnicze zmiany w składzie drużyny, które ją znacznie osłabiły. Przecież nawet z młodym materjałem przy wytrwałej pracy można dopiąć celu.

Zakończenie zapasów atletycznych

(Od korespondenta „Gazety Porannej").

Żółkiew, 30. maja.

(F.) Po kilkudniowych występach skończyły się onegdaj zapasy atletów. Do walki rozstrzygającej stanęły trzy pary zapaśników. Pierwsza z nich stanowili: Borys Toporow (szampion rosyjski) przeciw Michałowi Zarembie (szampjonowi polskiemu).

W walce „rzymsko-greckiej" w ciągu 31 minut pokonany został Toporow chwytem krzyżowym.

W drugiej parze walczyli: Jakób Frenkiel (Wiedeń) przeciw Ant. Lebusce (Małopolska). Obaj adwersarze zaprodukowali cały szereg ładnie skombinowanych chwytów, przyczem p. Frenkel, inwalida wojenny, b. legjonista 4 p. p., zadziwiał publiczność swą zręcznością i wytrzymałością, nie ustępując swemu przeciwnikowi. W 25 minutach pokonał Lebuske „władca żelaza" Frenkel.

Wreszcie w trzeciej parze wystąpił B. Toporow przeciw Sam Sandi'emu, murzynowi afrykańskiemu, tocząc z nim t. zw. wolną walkę amerykańską, w której w 9 minutach zawodów uległ Sam Sandi.

Zapasy atletów, postaci herkulesowych, operujących dużym zasobem sił fizycznych i zawodowej rutyny, pozostawiły po sobie niezatarte wrażenie.

Atak szału pod obłokami.

PASAŻER STATKU POWIETRZNEGO W PRZYSTĘPIE SZAŁU ROZBIJA OKIENKO I USIŁUJE WYSKOCZYĆ W OTCHŁAŃ POWIERZNA. — PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU TOWARZYSZY PODRÓŻY RATUJE GO OD PEWNEJ ŚMIERCI.

Prasa amerykańska podaje opis wstrząsającej tragedji, jaka rozegrała się w górnych przestworzach powietrznych i tylko cudem nie zakończyła się katastrofalnie.

Rzecz przedstawia się następująco:

Pomiędzy **Richmond** (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) a miastem portowem **Portsmouth** nad oceanem Atlantyckim, w stanie **Virginia**

kursuje codziennie aeroplan, przeznaczony na sześciu pasażerów i 120 kilogramów bagażów.

Dnia 22. kwietnia na lotnisko **zgłosiło się ogółem pięć osób.** W tem mężczyzna w średnim wieku oraz cztery kobiety, z których jedna miała wyładować w osadzie Gell, pozostałe na stacji krańcowej.

Punktualnie o godzinie 9 zrana służba aeroplanu rozlokowała podróżnych w kabinie. Zamknięto drzwi na klucz, dano znak i statek napowietrzny, **obsługiwany przez jedynego pilota,** lekko odbił się od ziemi, płynąc ku zachodowi. Z powodu mgły w niższych regionach, **pilot wzniósł statek do wysokości 2000, następnie do 3000 metrów** wysokości. Cztery panie, wszystkie młode, dwie zamężne, żony zamożnych fabrykantów, pozostałe mieszkanki Portsmouth, skupiły się w przedniej części kabiny. Mężczyzna, oparty plecami o tylną ścianę, z **początku zachowywał się spokojnie i obojętnie.** Po upływie pół godziny, gdy aeroplan znalazł się w najwyższej odległości od ziemi, **niespodziewanie zerwał z siebie paltot i rzucił na podłogę i z rykiem dzikiego zwierzęcia, jednem uderzeniem pięści**

wybiwszy szybę, usiłując wyskoczyć z aeroplanu.

Wszystko to stało się tak szybko, iż zanim mimowolne świadki znalazły czas na opamiętanie się i otrząśnięcie z przestrachu, **szalony człowiek przednią częścią ciała znalazł się uwieziony w ciasnem okienku.** Szarpał się jednak i z pomocą silnych rąk byłby niezawodnie dokonał obłąkańczego dzieła. Przytem **wierzgał nogami i uniemożliwiał dostęp do siebie kobietom,** które chciały zapobiedz katastrofie i warjata powstrzymać.

Najgorszem było to, iż **pilot,** zajęty swoją pracą, wśród ogłuszającego turkotu motoru, z uszami, osłoniętemi nausznikami, **nie domyślał się tragedii.** Była to jednak sprawa z rezolutnemi, odważnemi i szybko orjentującemi się amerykankami. **Trzem z nich w końcu udało się zawisnąć u nóg obłąkanego i tym sposobem uniemożliwić mu dalsze szamotanie się w ciasnym otworze.** — Czwarta, 18-letnia panna Cecylja **Fiumore,** jak się później okazało, nauczycielka muzyki w szkole w Portsmouth, chwyciła za laskę, **wieziona przez sprawcę zamieszania, przebiła szybę od strony fotela pilota i mocno**

stuknęła go w tył głowy,

dając do zrozumienia, iż **stało się coś niezwykłego.**

Szczęśliwym wypadkiem, we dwie minuty później, aeroplan opadał powoli nad zieloną płaszczyzną lotniczą w **Gleen.**

Jeszcze chwila, a kilku barczystych oficjalistów garażowych wzięło szaleńca w swoją opiekę. W pierwszej chwili **był zupełnie nieprzytomny** i na zadawane sobie zapytania nie dawał odpowiedzi. Później dopiero **oznajmił, że zawsze cierpiał na obawę wysokości, lecz chciał się przemódz i przedsiewziął podróż, której dość już ma do końca życia.** — Przepraszał towarzyszki za wyrządzona im przykrość i zapewniał, że **nie wie, co się z nim działo.**

Po oszkleniu okien, aeroplan z nieznacznem opóźnieniem odleciał w dalszą drogę. Policja amerykańska, w celu zapobieżenia podobnym wypadkom, postanawia **sprawdzać odtąd stan zdrowia osób, puszczających się w podróże napowietrzne.**

Czy Tutankhamon był karłem?

Słynny Faraon Tutankamon wywołał wielkie poruszenie zarówno wśród ciekawych krytyków jak i uczonych egiptologów.

Obecnie na łamach fachowych miesięczników omawia się coraz to inne szczegóły z życia słynnego Faraona.

Znany egiptolog Artur Weigall twierdzi w zagranicznem czasopiśmie, iż Tutankamon był karłem, a wzmiankę o tem znajdujemy w talmudzie. Oczywiście da się to sprawdzić dopiero po dokładnej analizie mumji Tutankamona. Ciekawem jest, iż w grobie królów w Lubsone znaleziono obok szeregu **miniaturowych przedmiotów malutkie rękawiczki,** nadające się tylko dla małego dziecka. Samo słowo **„tut"** oznacza figurkę lub laleczkę, które to miano mogło być przywiązane do osoby szczególnie drobnej budowy ciała, w tym wypadku do osławionego Tutankamona.

Schronisko dla inwalidów w Mikuliczynie.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej".)

Stanisławów, w maju.

Wojewódzki Zarząd Koła Inwalidów Wojennych w Stanisławowie przystąpił już do zrealizowania planu **budowy własnego schroniska w Mikuliczynie,** z **którego mogliby korzystać wszyscy inwalidzi z całej Polski,** a także — w miarę wolnych miejsc — i oficerowie czynni, względnie rezerwy W. P. Inicjatywę budowy takiego schroniska, które miałoby być **właściwie domem zdrowia,** przedsięwzięło Koło inwalidów w Kołomyji, zbierając od razu pierwszych milion marek. Gmina w Mikuliczynie ofiarowała bezinteresownie na ten cel 900 m. kw. gruntu w cudownem położeniu, zaś Min. Roln. przydzieliło budulec z 25 prc. zniżką. Dom ma być jednopiętrowy 25.60 m. długości, a 10.40 m. szerokości, cały utrzymany w stylu zakopiańskim. **Koszta budowy obliczają na 240 milj. mkp.,** a pracą całą zajmuje się ofiarnie inż. Dominik Wuchowicz ze Lwowa, którego nadspodziewana bezinteresowność należy na tem miejscu podkreślić.

Celem szybszego zrealizowania planów postanowiono zaprosić Komitet honorowy, w skład którego wejdą: Wojewodowie **Jurystowski i Grabowski,** ks. Biskup **Twardowski,** Senator Dr. **Dobrucki,** Generałowie **Jędrzejewski** i **Thullie.** W najbliższych dniach będą rozesłane po całej Polsce **listy składkowe,** na **dary** w gotówce i materiale budowlanym, poza tem rozpisano też prośby celem zbiórki książek dla biblioteki schroniska. **Wszyscy fundatorzy będą wpisani do księgi pamiątkowej, lub wyryci na ścianach domu.**

Schronisko obliczone jest **na 100 łóżek,** mając poza tem bibliotekę, salę odczytową, scenkę, jadalnię etc. Roboty powinne być ukończone jeszcze w tym roku, schronisko zaś oddane będzie natychmiast do użytku potrzebujących. **Dzieło to zaiste wzniosłe, któremu powinna pospieszyć z bezzwłoczną pomocą cała Polska.**

Giełda.

—o—

1 dolar = 64.000 marek niem.

Berlin. (PAT). Wobec trudności polityki wewnętrznej i zewnętrznej, wczoraj wieczorem kurs doszedł do 64.000 marek.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania kolcowe z 30. maja br. **Dolary 52300, 52750.** Dolary kasa 51600, Marki niem. 0.89¾. Belgja 3052½, 3015, Berlin 0.89¾. Londyn 245500, Praga 1662, 1580, Paryż 3510, Wiedeń 0.76¾, 0.74. Szwajcarja 9535, Włochy 2540.

Tendencja zniżkowa.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendncja mocna dla walut zagranicznych i dewiz w ciągu zebrania uległa zniżce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J). Notowania końcowe z dnia 30. bm.: Berlin 0.0093. Holandja 216.90. Nowy Jork 554.50. Londyn 25.62. Paryż 36.72. Medjolan 26.30. Praga 16.53½. Budapeszt 0.10½. Belgrad 6. Sofja 5.60. **Warszawa 0.0097.** Wiedeń 0.0078¼. Austr. stempl. 0.0078¼.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 30. maja.

Transakcje tylko w walutach. **Kursa** zniżkowe. Obroty słabe.

N. Jork 53500 do 54000. Wiedeń 78, zakończył 77½ (w Warszawie 0.74 do 0.76½). Zurych 9600 do 9700 (w Warszawie 9535). Londyn obniżył się na 245500 (w Warszawie 245500). Sterlingi 245000. Bukareszt 282. Leje rum. 275. Berlin ustalił się przy 0.97 (w Warszawie (0.89½). Paryż 3500 (w Warszawie 3510). Praga 1612½. Holandja 20000.

Tendencja w walutach zniżkowa. Usposobienie dość ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Na giełdzie nieoficjalnej dziś **cały** dzień tendencja chwiejna. Obrót **bardzo** ożywiony.

Dolary amer. 52500; 1-ki, 2-ki 52000; dolary kanad. 50500; 1-ki, 2-ki 49.500; marki niem. 10-tys. 0.90—0.92; tys. star. 1.70—1.80; setki 1.60—1.65; leje 280—300; drobne 270—285; korony czeskie 1650—1670; austr. przekazy 78—79; austrjac. stempl. 76—76 i pół; ruble 500-setki 7—7.20; setki Kącik 20—22; setki zwykłe 7.10—7.30; reszta drobnych 0.50—0.80; dumskie tys. 22—25; 250-rubli 15—16; karbowańce 0.80—0.85; hrywny 0.90—0.95; franki franc. 3000—3500; funty szterl. 280—250000; franki szwajc. 9800—9900.

Złoto: 20 kor. 215—220000; 20 frank. 200—210000; 20 mark. 230—232000; 10 rubl. 315—320000.

Srebro: kor. 4100—4200; 5 kor. 21600—22000; floreny 10800—11000; ruble 17800—18000; kopiejki 86—88.

NADESŁANE.

Uniwersytet lwowski w hołdzie weteranom 1863 roku.

Nadanie doktoratów honorowych.

(p) Wczoraj, we środę dnia 30 bm. odbyła się na Uniwersytecie Jana Kazimierza wzruszająca uroczystość **nadania doktoratów honorowych dla uczczenia 60-tej rocznicy powstania styczniowego** siedmiu uczestnikom walk o niepodległość r. 1863—1864, którzy nadto położyli na polach nauki i pracy społecznej niespożyte zasługi.

Nazwiska czcigodnych doktorów honorowych są dobrze znane naszemu społeczeństwu. Są to: b. profesor i rektor Uniwersytetu Jagiell. ks. dr. **Władysław Chotkowski,** znakomity badacz dziejów Kościuszki i Ojczyzny (honor doktor teologji) zasłużony pracownik na niwie spółdzielczej, p. **Wojciech Biechoński,** oraz autor szeregu prac naukowych i rozpraw politycznych szerzących w latach niewoli idee zmartwychwstania Polski dr. **Bolesław Limanowski,** którzy zostali mianowani honorowymi doktorami praw, dalej na Wydziale lekarskim dr. **August Kwaśnicki** zasłużony lekarz i długoletni kierownik polskiego piśmiennictwa lekarskiego, wreszcie na Wydziale filozoficznym p. **Marjan Dubiecki** Sybirak wygnaniec autor wielu cennych dzieł, **dr. Benedykt Dybowski** wybitny uczony na polu zoologji oraz inż. **Zygmunt Mineyko** uczestnik bojów obecnych we Francji i Grecji, zajmujący w Grecji wybitne stanowisko w ministerstwie spraw wojskowych, znakomity uczony na polu badań archeologicznych.

Na uroczystość promocji zebrali się w auli Uniwersytetu reprezentanci władz z wojewodą **Grabowskim** oraz z gen. **Jędrzejewskim** jako delegatem min. spraw wojskowych i społecznych oraz zaproszona publiczność. Muzyka 19 pułku odegrała polonez, Chór akademicki odśpiewał „Dwie dole“ Konopnickiej, poczem rektor Uniwersytetu ks. **Narajewski** wygłosił przemówienie powitalne zaś **prof. Zakrzewski** w pięknych słowach dał wyraz hołdowi, jaki przez obecną uroczystość teraźniejszość składa reprezentantom naszej chlubnej przeszłości.

Następnie uroczystości promocji dokonali prof. **Goliński, dr. Biechońskiego**, prof. **Longhamps** dra **Limanowskiego,** prof. **Machek** dra **Kwaśnickiego,** prof. **Hirschler** dr. **Dubieckiego,** prof. **Zakrzewski** dra **Dybowskiego** i **prof. Chyliński** dr. **Mineyki.**

Z promowanych przybyli czterej osobiście, a to ks. dr. **Chotkowski, dr. Limanowski, dr. Dubiecki** i dr. **Biechoński, nieobecnych** którzy nadesłali telegramy usprawiedliwiające, reprezentował prezes Związku weteranów r. 1863 były rektor Politechniki lwowskiej prof. **Syroczyński.**

Imieniem promowanych przemówił ks. dr. **Chotkowski,** poczem na zakończenie uroczystości chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater Polonia“ a muzyka odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Kronika.

—o—

Z Tow. Dziennikarzy Polskich. Posiedzenie nowo wybranego Wydziału odbędzie się w sobotę 2. czerwca o g. 5 popoł. w Kasynie i Kole liter. art. Na porządku dziennym ukonstytuowanie się Wydziału i sprawy bieżące.

Ministerjalna podkomisja historyczno-pedagogiczna we Lwowie dokonała wczoraj wyboru nowego Zarządu. Przewodniczącym — po ustąpieniu radcy F. Bostla — wybrany został dr. Stanisław Lempicki, sekretarzem inspektor Alojzy Wańczura.

Podziękowanie. Komitet Budowy II. Domu Techników we Lwowie składa tą drogą podziękowanie wszystkim, którzy w jakikolwiek **sposób** przyczynili się do urządzenia podwieczorku w kawiarni Renaissance dnia 27 bm.

(—). **Kosztowne zapomnienie.** Irena Skrabska, urzędniczka P. K. K. P. (Jabłonowskich 36) kupując wczoraj w sklepie Müntza (Rynek) pończochy, zapomniała na ladzie sklepowej kopertę z 431.000 mkp. Zanim się spostrzegła, pieniędzy już nie było. Poszkodowana podejrzewa o kradzież zapomnianych pieniędzy subjekta sklepowego.

(—). **Złodziejka z Brodów.** Wczoraj sprowadzono z Brodów do lwowskiej policji Karolinę Karpluk, służącą, która skradła Dawidowi Bergerowi (Rutowskiego 7) większą ilość garderoby. Karplukówna popełniła w podobny sposób wiele kradzieży we Lwowie, Przemyślu i innych miastach.

(—). **„Prezydenty“ i „Grubasy“.** Trafika Grunda przy ul. Jagiellońskiej 18. nie chciała wczoraj sprzedać studentowi medycyny Marjanowi Metanowskiemu (Sykstuska 43a) 10 papierosów „Prezydent“ tylko 8 takich, a 2 „Grubasy“. Trafikant twierdził, że musi tak sprzedawać, bo sam w tym stosunku papierosy pobiera w głównej trafice.

(—) **Energiczny mąż.** Samuela Markusa Scheina (Mochnackiego 13) oddano wczoraj do aresztów policyjnych za wywołanie zbiegowiska i pobicia swej żony Fani w ogrodzie Kościuszki.

(—) **Zięć z teściem uprawiają amory.** Wesoła trójka, a to Jan Mandryk wraz z 25-letnim zięciem swoim Władysławem Paszką, rzeźnikiem, zam. na Kleparowie 50 i 23-letnim Zygmuntem Mamockim z Brodów, wybrali się wczorajszego wieczoru wspólnie na amory i noc całą spędzili w towarzystwie dwóch „dam“ Anielci Miśko i Anny Strugar. Jednakże epilog tej wesołej zabawy zakończył się żałośnie, gdyż obie „panienki“ oskarżyły adoratorów o kradzież 88.000 mkp. i w V. komisarjacie policji urządziły istne „kino“. Tu też odbyło się tragiczne pożegnanie wesołego teścia Mandryka z Paszką i Mamockim, którzy powędrowali do kozy.

(—). **Złodzieje brzuchowiccy przed sądem.** Przed trybunałem orzekającym lwowskiego sądu zasiadła wczoraj szajka złodziejsko-blatnicza, która skradła w lutym br. w Brzuchowicach olbrzymią ilość garderoby drowi Czerneckiemu i Michałowi Domanasiewiczowi. Oskarżony Wł. Kozak przyznał się do kradzieży, dwaj pozostali oskarżeni 21-letni murarz Józef Bobela i 16-letni Michał Chomin się nie przyznali. Również blatnik Maks Klinger wyparł się, jakoby kupował od złodziei skradzione rzeczy. Wczoraj trybunał przychylił się do wniosku obrońcy dr. Szymona Wejssa i celem powołania nowych świadków rozprawę odroczył. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Angielski, oskarżał zaś prokurator Körber.

(—). **Hazard w „Republice“.** W kawiarni „Republica“, przy ul. Kościuszki, zastał wczoraj poster. Kaczmarek grających w ferbla inż. Michała Jastrzębskiego z Tarnopola, abs. Techniki Emila Skomorowskiego (Ujejskiego 14) i Henryka Poboryłesa (Kościuszki 16). Posterunkowy zakwestjonował graczom 90.000 mkp., 1 dolar am. i talje kart.

Z KRAJU.

(—) **Pożar w Żółtańcach.** Dnia 25-go maja w nocy wybuchł pożar w gminie Żółtańce, gdzie spaliły się zagrody Wasyla Soroczki i Marji Borys. Szkoda wynosi przeszło 62 miljony mkp. Przyczyna pożaru jeszcze niezbadana.

Ogólno-polski zjazd ewangelików. 13. czerwca odbędzie się w Warszawie wszechpolski Zjazd ewangelików, na czele którego stoi generalny superintendent ks. Bursche. Na zjeździe będą poruszane sprawy wielkiej wagi dla przyszłości polskiego kościoła ewangelickiego. Na pierwszym zjeździe powołany będzie do życia związek ewangelików Zboru Rzeczypospolitej.

Podwyższenie opłaty za składowe od towarów, przyjętych do składów urzędowych, weszło w życie i wynosi od 100 kg. wagi surowej do 300 mk. za jeden dzień

—o—

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki.

Czwartek, 31. maja o godz. 7.30 „Wolny strzelec“.

Piątek, 1. czerwca o godz. 7.30 „Dom Magdaleny“ (50% zniżki).

Sobota, 2. czerwca o godz. 2.30 „Orlę“.

Teatr Mały.

Czwartek, 31. maja o godz. 7.30 „Świderek“.

Piątek, 1 czerwca o godz. 7.30 „Świderek“.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Świderek“.

Teatr Nowości.

Czwartek, 31. maja o godz. 7.30 „Frasquita“.

Piątek, 1. czerwca o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“.

Po raz ostatni „Wolny strzelec“ idzie dziś, tj. we czwartek w Teatrze Wielkim.

Tylko kilka przedstawień „Łabędziego jeziora“ odbędzie się jeszcze w Teatrze Wielkim, gdyż balet nasz przygotowuje się pod kierunkiem St. Faliszewskiego do nowej premjery. „Łabędzie jezioro“ na następnych ostatnich przedstawieniach powinno ściągnąć tych wszystkich, którzy dotąd nie widzieli tego prześlicznego dzieła choreograficznego z pp. Kirsanową i Fortunato w głównych rolach.

50% zniżki. Przypominamy, że na piątkowe przedstawienie „Domu Magdaleny“ obowiązuje 50% zniżki.

„Flet zaczarowany“. Szkoła operowa p. Flam-Płomieńskiego wystąpi niedługo w Teatrze Wielkim z przedsta-

wieniem „Fletu zaczarowanego" Mozarta, w tłumaczeniu A. Kitschman, a inscenizacji p. Płomieńskiego. Dyrygować będzie orkiestra operowa p. Lehrer, tańce układu A. Fortunato. Główne role będą dublowane. Obsada będzie następująca: Sarastro — J. Romanowski. Tamino — A. Feler. Starszy kapłan — J. Kronik, Królowa nocy — A. Kitschman, jej córka — E. Skórska-Tomaszewska. Papageno — H. Horner. Papagena — Boruhina — Szwadronówna. Monostatos — M. Windheim. Pierwszy kapłan — A. Górowicz. Drugi kapłan — M. Ochrymowicz. Damy królowej — L. Seileróswna. B. Karpowa. M. Teczarowska. Trzej chłopcy: Sturmówna, Jarzębińska, Wiszniowicówna. Rycerze - Pedur i Fornelski. Niewolnicy — Salicki. Winnicki.

Poszukiwanie zaginionych.

Otrzymaliśmy od p. Wiktorji i Teodora Borzechowskich (gł. dworzec, Stryj, warsztaty kolejowe) prośbę o pośrednictwo w wyszukaniu ich krewnych Józefa, Kazimierza i Antoniego Schelnerów, którzy wobec represji bolszewickich uciekli w r. 1910 z Kupina (okolica Kamieńca Podolskiego) i znajdują się pono w Małopolsce. Wymienieni za pośrednictwem naszego pisma spodziewają się uzyskać jakąś wiadomość o zaginionych krewnych i proszą, aby ją skierować wprost pod podanym adresem, lub do redakcji „Gazety Porannej".

—o—

Miejski Zakład Aprowizacyjny.

L. za 746/23 Lwów, dnia 30. maja 1923.

Konkurs na wypiek chleba.

Miejski Zakład Aprowizacyjny odda do wypieku około 30.000 bochenków chleba tygodniowo z mąki dostarczonej przez Zakład.

Bliższych wyjaśnień udziela i oferty przyjmuje do dnia 9 czerwca 1923 godz. 12 w poł. Miejski Zakład Aprowizacyjny we Lwowie ul. Kuszewicza 1.

9620-2

Magistrat w Jaśle

sprzeda w drodze publicznej pisemnej i ustnej licytacji w dniu 14 czerwca 1923 r. o godzinie 11 przed południem:

1 lokomobilę samojezdną 65 HP. fabrykat amerykański „Case" z 4 wozami przyczepnymi, urządzenie pralni parowej z dwoma kotłami leżącymi, 2 wyrzymaczkami, 1 wirówką centryfugalną 1 pompą Worthingtona, transmisją z łożyskami, 150 naczyń szklanych z baterji akomulatorów typu I. 14 wraz ze starym ołowiem. Większa ilość rur lanych różnej dymenzji dla instalacji gazociągowej itp.

Termin do wnoszenia ofert 14. czerwca 1923 r. do godz. 11 przedpołudniem i w tym dniu nastąpi otwarcie ofert i przetarg ustny.

Wadyum w wysokości 3.000.000 mk. należy złożyć w Kasie miejskiej przed licytacją. Magistrat zastrzega sobie prawo zatwierdzenia którejkolwiek z ofert.

Przedmioty oglądać można w elektrowni miejskiej, gdzie też można zasięgnąć bliższych informacji.

MAGISTRAT MIASTA JASŁA
Burmistrz:
Dr. Jan Wiłusz.

T. WROŃSKIEGO SYNOWIE

Markizetowe

SUKNIE

Eponge

Fularowe

Lwów - Pl. Marjacki - 10

„MEUOS"

NA WYJAZD!

Łóżka składane, Kołdry, Kocyki, Prześcieradła, Sienniki

9244 poleca najtaniej

K. SKIBIŃSKI,

Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona).

Wszelkiego rodzaju pudełka

tekturowe, zwykłe, luksusowe i aptekarskie

3174-00 poleca

„KARTON"

Fabryka pudełek, Sp. z o. odp.

Lwów, Gródecka 147.

ZEGARKI SZWAJCARSKIE

OMEGA

DOXA

CYMA

5158 SCHAFFHAUSEN

sprzedaje najtaniej

H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.

Magistra

lub starszego asystenta farmacji.

Poszukuje zaraz Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie. Udokumentowane podania przyjmuje Zarząd Szpitala do dnia 5. czerwca 1923. 9665-3

RAKIETY, piłki, meszty tennisowe. Piłki nożne, dętka zapasowe, dresy, sztuce, nagolenniki, dyski, tyczki do skoku i inne artykuły sportowe jedynie u firmy J. Rosenmann, Akademicka 26. 9585-10

Korzystna oferta dla wszystkich.

NA RATY!

Wszystkim, przeważnie urzędnikom, przy wpłaceniu Mp. 150.000 dajemy kredytu na Mp. 500.000 i więcej.

Pole amy n ty h warunkach ugowych rozmaite towary manufaktnrne i bławatne (Materje męskie i damskie), towary letnie i wiele innych.

Lwowska Spółka Manufakturowa

Akademicka 23. 3653

ELEKTRYCZNE GARNUSZKI, KUCHENKI i ŻELAZKA,

0000-4 jakoteż

FLASZKI THERMOSOWE

od 25 tys. poleca

OSKAR FASSLER

Sykstuska 29 i pl. Marjacki 4.

Skład żarówek oszczędnościowych „Philippsa".

Wielki popłoch na paskarzy!

Wyrwać z korzeniem panujący pasek, który rujnuje nasz wiejski i miejski lud, robociarza i urzędnika, inteligenta i chłopa — taki jest święty cel, jaki postawiła sobie firma „ŹRÓDŁO MANUFAKTURY". — DOBRY TOWAR, A TANIO — takie jest hasło firmy „ŹRÓDŁO MANUFAKTURY".

Aby towar był dostępny dla szerokich warstw naszego społeczeństwa, zredukowaliśmy tymczasowo na jeden miesiąc ceny wszelkiego towaru naszego do 25%.

Nasza firma jest jedyną i pierwszą w kraju, która sprzedaje niebywałe tanio. Nasza firma „ŹRÓDŁO MANUFAKTURY" może z całą stanowczością twierdzić, że kto tylko raz spróbuje i kupi u nas, ten już na zawsze pozostanie naszym klijentem i przyjacielem.

PRZEKONAJCIE SIĘ TYLKO RAZ! WEŹCIE POD UWAGĘ NASZE CENY!

Materjał ubraniowy męski, z czystej wełny, dobry gat. i śliczny deseń.
Nr. 1. 35000 mk. za metr.
Nr. 2. 60000 mk. za metr.
Nr. 3. 100000 mk. za metr.
Nr. 4. 190000 mk, za metr.

Bostony na czarne lub granatowe ubrania męskie, czysto wełniane w dobrym gatunku.
Nr. 1. 75000 mk. za metr.
Nr. 2. 110000 mk. za metr.

Boston kamgarn. w najlep. gat.
Nr. 1. 155000 mk. za metr.
Nr. 2. 180000 mk. za metr.

Materjały spodniowe, białe paseczki na czarnym tle do ubrań wizyt.
Nr. 1. 70000 mk. za metr.
Nr. 2. 85000 mk. za metr.

Czysto kamgarn. najlep. gat.
Nr. 1. 105000 mk. za metr.
Nr. 2. 150000 mk. za metr.
Nr. 3. 190000 mk. za metr.

Szewioty wełn. podw. szerok., nadające się na kostjumy i suknie w granatowym, czarnym, bronzowym, zielonym i wiśniowym kolorze gat. wyższego.
Nr. 1. 19000 mk. za metr.
Nr. 2. 32000 mk. za metr.
Nr. 3. 42000 mk. za metr.
Nr. 4. 60000 mk. za metr.

Najlepsze satyny, ciemne i jasne kolory w kwiaty lub inne najmod. desenie,
Nr. 1. 13000 mk. za metr.
Nr. 2. 16000 mk. za metr.
Nr. 3. 19000 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy pierzyn i powłok w kwiaty, kraty lub paseczki wyższego gat.
Nr. 1. 8500 mk. za metr.
Nr. 2. 9000 mk. za metr.

Obrusy na 6 osób białe serwetowe w śliczne desenie i kwiaty.
Nr. 1. 45000 mk. za szt.
Nr. 2. 70000 mk. za szt.

Ręczniki białe serwetowe w najładniejsze desenie.
Nr. 1. 16000 mk. szt.
Nr. 2. 19000 mk. szt.

Inlet na wsypy najlepszego gat. (z gwarancją o nieprzepuszczenie pierzy).
Nr. 1. 11000 mk. za metr.
Nr. 2. 12000 mk. za metr.

Drelich na sienniki, piernaty i materace, pasy niebieskie i czerwone w bardzo dobrym gatunku.

115 c/m szerok.	22000 mk. metr.
140 c/m szerok.	28000 mk. metr.
czysta tkanina płócienna	33000 mk. metr.

Materjał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki, ubrania dziecinne i t. d., nadzwyczaj mocny i ładny w różnych kolorach.
Nr. 1. 27000 mk. za metr.
Nr. 2. 32000 mk. za metr.

Materjały na palta jesienne lub zimowe męskie i damskie, najlepszy wyrób i najmod. kolory, bardzo efektowne, po lewej stronie kraty, zastępujące podszewkę.
Nr. 1. 70000 mk. za metr.
Nr. 2. 80000 mk. za metr.
Nr. 3. 120000 mk. za metr.
Nr. 4. 165000 mk, za metr.

Boston kamgarnowy na kostjumy damskie najwyższego gat. we wszystkich kolorach.
Nr. 1. 75000 mk. za metr.
Nr. 2. 95000 mk. za metr.
Nr. 3. 120000 mk. za metr.

Materjały na palta letnie damskie najlepsz. gatunku we wszystkich najmodniejsz. kolorach (jasne, angielskie lub kowerkotowe).
Nr. 1. 30000 mk. za metr.
Nr. 2. 50000 mk. za metr.
Nr. 3. 75000 mk. za metr.
Nr. 4. 95000 mk. za metr.

PŁÓTNA na bieliznę, pościel, podszewki i t. p., wyższego gat., sztuczka 17 metrów.
Nr. 1. 145000 mk.
Nr. 2. 170000 mk.
Nr. 3. 195000 mk.
Nr. 4. 220000 mk.

Cajgi trwałe w noszeniu, nadzwycz. mocne, we wszystkich kolorach.
Nr. 1. 10000 mk. za metr.
Nr. 2. 12000 mk. za metr.
Nr. 3. 14000 mk. za metr.

Cajgi podwójnej szerok. tego samego gat. i kolor.
Nr. 1. 20000 mk. za metr.
Nr. 2. 24000 mk. za metr.
Nr. 3. 28000 mk. za metr.

PRZEŚCIERADŁA największ. rozmiaru czysto białe.
Nr. 1. 35000 mk. szt.
Nr. 2. 40000 mk. szt.

Kretony wysokiego gat. najmodn. kolory ciemne, jasne i t. d. w desenie, kwiaty małe i duże, paseczki lub kropeczki.
Nr. 1. 8000 mk. za metr.
Nr. 2. 9500 mk. za metr.
Nr. 3. 13000 mk. za metr.

Zefiry najpiękniejsze najmodn. desenie, najlepsz. gat. na koszule i szlafroki i t. p.
Nr. 1. 9000 mk. za metr.
Nr. 2. 12000 mk. za metr.
Nr. 3. 14000 mk. za metr.

Dymka biała na kalesony najlepsz gat.
Nr. 1. 10000 mk. za metr.
Nr. 2. 12500 mk. za metr.

Kołdry pikowe w śliczne desenie największ. rozm.
Nr. 1. 55000 mk. sztuka.
Nr. 2. 70000 mk. sztuka.
Nr. 3. 80000 mk. sztuka.

Wysyłamy również z naszej własnej pracowni gotowe ubrania męskie z najlepsz. materjału wykwintnej roboty podług ostatniej mody.
A. 330000 mk. garn.
B. 420000 mk. garn.
C. 520000 mk. garn.

Palta letnie najmodn. fasonów jasne i ciemne kowerkotowe
A. 300000 mk. palto.
B. 420000 mk. palto.

Gotowe palta jesienne z pięknego materjału najmodn. fasonów.
A. 320000 mk. palto.
B. 420000 mk. palto.

Bielizna gotowa, najpiękniejsze kolory i fasony, pierwszorzędna robota z najlepsz. zefiru. Koszula kolorowa męska z kołnierzykiem i mankiet
A. 32000 mk. szt.
B. 35000 mk. szt.
C. 42000 mk. szt.
D. 50000 mk. szt.

Koszule białe pikowe w najlepsz. gatunku.
„A" 44000 mk. za szt.
„B" 50000 mk. za szt.

Kołnierze białe pikowe najelegantsze.
„A" 3000 mk. sztuka.
„B" 3500 mk. sztuka.

Kołnierze rypsowe
„A" 3500 mk. sztuka.
„B" 4500 mk. sztuka.

Półkoszulki białe najnowszych fasonów, pięknie uszyte, 6500 m. sztuka.

Szlafroki damskie letnie najpiękn. fasonów i kolor. w kwiatki małe i większe.
„A" 40000 mk.
„B" 48000 mk.
„C" 54000 mk.

Sukno uczniowskie i wełniane, dobre, w kolorze czarnym, siwym, ciemnozielonym po 38000 mk. mtr.

Na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów, wysokiego gatunku.
Nr. 1. 50000 mk.
Nr. 2. 60000 mk.
Nr. 3. 70000 mk.

Towary wysyłamy wprost z fabryki. Z zamówieniami zwracać się do naszego przedstawicielstwa

„ŹRÓDŁO MANUFAKTURY".

Warszawa, ul. Ś-to Jerska Nr. 18.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i na życzenie Klijenta zamieniamy na inny towar lub zwracamy pieniądze, odliczając tylko za koszta pocztowe i opakowanie.

UWAGA! Przysyłający tytułem zadatku czwartą część zamówionej sumy, otrzymuje 3% rabatu. — Uprasza się o wyraźny adres, próbek nie wysyła się.

9565

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.